



Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji

Warszawa, dn. 29.05.2015 r.
KIGEiT/678/05/2015

Pan
Janusz Piechociński
Wicepremier, Minister Gospodarki

Ministerstwo Gospodarki
pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa
faks: (22) 693 4017

Stanowisko Zarządu KIGEiT w sprawie nowelizacji ustawy o OZE

Ocena skuteczności polityki Ministerstwa Gospodarki w obszarze innowacyjności

Słabością polskiej polityki gospodarczej jest jej nieinnowacyjny charakter. Skutki ekonomiczne i społeczne braku innowacyjności są powszechnie znane i były wielokrotnie wskazywane przez organizacje reprezentujące przemysł. Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji dokłada wszelkich starań, by tę cechę polityki skorygować. KIGEiT wielokrotnie informowała Ministerstwo Gospodarki o wpływie tej polityki na efektywność ekonomiczną gospodarki. Prezentowaliśmy jej ocenę na posiedzeniach wielu komisji sejmowych zajmujących się różnymi aspektami innowacyjności. Wskazywaliśmy, że **niska innowacyjność gospodarki przyczynia się do utrwalania takich zjawisk jak ciągły brak środków na finansowanie inwestycji infrastrukturalnych, nadmierne bezrobocie i niski udział płac w PKB**. Co do oceny generalnej skutków niskiej innowacyjności polskiej gospodarki, **ocena MG jest zgodna z oceną prezentowaną przez KIGEiT**. Jednak w procesie przygotowywania nowych regulacji prawnych, mających wpływ na innowacyjność, MG pod presją zewnętrzną nie korzysta ze swych diagnoz i aktywnie forsuje zapisy budujące biurokrację papierową, utrudniając wprowadzanie rozwiązań cyfrowych, automatyzacji i zapisów wspierających inwestycje w nowe technologie i rozwiązania techniczne.

Ma to miejsce przy pracach nad ustawodawstwem dotyczącym przedsiębiorstw zależnych lub będących pod bezpośrednią kontrolą Ministerstwa Skarbu Państwa. Obserwując prace nad ustawą o OZE uważamy, że jest to jaskrawy przykład antyinnowacyjnej polityki Ministerstwa Gospodarki, przynoszącej wymierne szkody gospodarce. Najistotniejsze dane ilościowe prezentowaliśmy na wiosennych posiedzeniach komisji senackiej poświęconych tej sprawie. Prezentowane poniżej stanowisko KIGEiT, dotyczące projektu proponowanej zmiany ustawy o OZE, jest w równym stopniu efektem samej treści projektu jak i całej historii, która doprowadziła do uchwalenia ustawy o OZE w obecnym kształcie. **Nasze stanowisko w swej istocie jest kolejnym przedstawieniem stanowiska, jakie mieliśmy w tej sprawie w roku 2012.**

Przypominamy, że projekt ustawy był gotowy już w 2011 roku, ale antyinnowacyjna wykładnia polityki gospodarczej, w szczególności energetycznej, uniemożliwiła jest uchwalenie.

Niemniej, w ramach procesu konsultacji przeprowadzonego w roku 2012, przemysł ICT poparł projekt Ministerstwa Gospodarki z 26.07.2012, proponując „depapieryzację” czyli cyfryzację procesu rejestracji prosumentów poprzez wprowadzenie urządzeń rejestrująco-komunikacyjnych. Postulowaliśmy całkowicie automatyczny sposób rejestracji i monitorowania pracy wszystkich urządzeń współpracujących z OZE, wykorzystując technologię IoT (Internet of Things). Zaproponowaliśmy efektywny i rozwojowy system monitorowania procesu wdrażania nowych technologii w energetyce. Jest on bardzo bezpieczną, transparentną oraz szybką metodą rejestracji prosumentów i jednocześnie zawierałby system ochrony przed nadużyciami. W tej koncepcji prosument jest do maksimum uwolniony od uciążliwości papierowej biurokracji, a koszty monitorowania są radykalnie obniżone. Zaproponowany projekt był zgodny z założeniami do ustawy przedstawionymi przez MG.

Ministerstwo Gospodarki nigdy nie odniosło się do propozycji i bez uzasadnienia odmówiło wprowadzenia rozwiązania cyfrowego do kolejnych projektów ustawy o OZE. Propozycję wdrożenia systemu monitorowania OZE w oparciu o takie urządzenia skierowaliśmy również do URE oraz NFOŚiGW. Jedynie NFOŚiGW zainteresował się naszą propozycją. W roku 2015, pod groźbą poważnych unijnych kar, doszło do uchwalenia przedmiotowej ustawy. Z całego procesu konsultacji uwzględniono głównie postulaty koncernów energetycznych. Sposób przygotowania, konsultacji i uchwalenia ustawy był nietransparentny, co odbiło się na jej jakości. W istocie celem autorów tej wersji ustawy było uchwalenie ustawy martwej, to znaczy takiej, która nie pozwalałaby na rozwój przemysłu mikroinstalacji. Dzięki zaangażowaniu niektórych polityków oraz naciskowi środowisk gospodarczych udało się osłabić nieinnowacyjny i kontrproduktywny charakter zaproponowanego przez MG projektu, ale nie wyeliminowano wszystkich, wprowadzonych w naszym przekonaniu intencjonalnie wad. Uzasadnieniem dla tezy o intencjonalnym charakterze niekorzystnych zapisów jest fakt, że poprzednie wersje ustawy nie posiadały tych wad. Dlatego nie ulega wątpliwości, że jest konieczna szybka poprawa uchwalonej ustawy, by złe prawo nie skompromitowało i nie zmarnowało korzyści, jakie możemy odnieść z innowacyjności w obszarze nowych technologii energetycznych. **Jednak te poprawki nie mogą polegać na praktycznym zablokowaniu rozwoju przemysłu mikroinstalacji.**

Propozycja uruchomienia transparentnych konsultacji w sprawie zmiany ustawy o OZE jako kroku w kierunku ustanowienia proinnowacyjnej polityki energetycznej

Kontynuacja rządowego podejścia do projektu ustawy o OZE doprowadzi do regulacji szkodliwej dla interesów polskiej gospodarki, gdyż zabezpiecza ono jedynie krótkoterminowe interesy państwowych koncernów energetycznych. Ponieważ proces jest nietransparentny, to pozwala on na ignorowanie argumentów ekonomicznych przedstawianych przez przemysł cyfrowy, w tym przez KIGeIT. **Istotą wielkiej zmiany technologicznej zachodzącej w świecie jest zastosowanie OZE i technologii cyfrowych w sektorze energetycznym.** Ta rewolucja zagraża interesom oligopolu energetycznego, którego siła oddziaływania pozwoliła na wyeliminowanie z dyskusji racji i interesów przemysłu ICT, będącego w Polsce znacznie większą i bardziej dochodową częścią polskiej gospodarki niż cały kompleks elektroenergetyczny.

Obecny sposób prowadzenia konsultacji można opisać prostym porównaniem. To wygląda tak, jakby w czasie uchwalania prawodawstwa umożliwiającego budowę infrastruktury dla kolei i motoryzacji pytano o zdanie jedynie hodowców koni i producentów powozów, argumentując, że nie można przeprowadzić zmiany technologicznej w systemie transportowo-komunikacyjnym bez głównych podmiotów działających obecnie na tym rynku. Oczywiście argumentem aktualnych uczestników rynku byłoby wskazywanie, że koń jest tańszy od samo-

chodu i parowozu, a drogi dla samochodów i kolei są absurdalnie drogie w porównaniu do dróg dla transportu konnego. Zatem w sposób oczywisty „nie stać nas na to”, a propozycja jest absurdalna ekonomicznie. Dokładnie tak to dziś wygląda w energetyce. Nikt nie zastanawia się nad absurdem stwierdzenia „nie stać nas na to”, ignorującego często rzeczywistość, podstawy wiedzy o ekonomii i uwarunkowaniach determinujących podejmowanie decyzji inwestycyjnych w nowe technologie.

Poprzez zwiększenie transparentności procesu konsultacji, pragniemy po raz kolejny poinformować posłów i urzędników, że **nie ma żadnego konfliktu pomiędzy interesami przemysłu węglowego i nowym rynkiem prosumenta oraz energetyki rozproszonej opartej na cyfrowych technologiach energetycznych**. Węgiel jest i pozostanie ważnym surowcem polskiej gospodarki, a węgiel brunatny przez okres dużo dłuższy od czasu życia obecnych zakładów, będzie istotnym paliwem polskiego systemu elektroenergetycznego. **Celem budowanej w mediach legendy o zagrożeniu dla przemysłu węglowego ze strony OZE jest mobilizowanie górników przeciwko innowacyjności i postępowi oraz straszenie górnika klasy politycznej**. Legenda ta służy głównie zabezpieczeniu interesów oligopolu dystrybutorów energii elektrycznej i importerów paliw kopalnych. Przewaga medialna przeciwników innowacyjnej zmiany wynika z bardzo prostego faktu: wielkie firmy starych technologii mają na lobbing nieporównywalnie więcej środków niż bardzo młode i słabe finansowo start-upy działające, w obszarze nowych technologii.

Informujemy również o fałszywych przesłankach leżących u podstaw legendy o szkodliwości dla rozwoju gospodarczego polityki ochrony klimatu i środowiska. Doświadczenie i wiedza wskazują, że znacznie taniej jest zapobiegać niż naprawiać już wyrządzone szkody. Przyspieszanie rozwoju gospodarczego poprzez ignorowanie wymogów ochrony środowiska jest oczywiście możliwe, ale zawsze kończy się koniecznością poniesienia znacznie większych kosztów na naprawienie szkód. Jest przejawem lekceważenia interesów następnych pokoleń i obciążaniem ich skutkami własnych błędów. Kolejnym, dowodem na prawdziwość tej tezy są skutki ignorowania konieczności dbałości o środowisko w Chinach. Wystarczyło około 30 lat lekceważenia wiedzy o środowisku, by doprowadzić je do ruiny. Dlatego Chiny tak gwałtownie zmieniają swą politykę energetyczną i rozpoczynają intensywne inwestycje w nowe technologie energetyczne.

Do krajów intensywnie działających na rzecz ochrony klimatu dołączyły również Stany Zjednoczone i stały się liderem w rozwoju OZE, magazynów energii i motoryzacji elektrycznej. **Dlatego pragniemy zachęcić całą klasę polityczną do rezygnacji z narracji, w której za zarysowujące się spowolnienie gospodarcze w Polsce odpowiada wadliwa polityka klimatyczna UE**. Jest złą tradycją obciążanie innych skutkami własnych błędów.

Główną przyczyną zbliżającego się spowolnienia jest wadliwa polityka wspierania innowacyjności i brak odpowiedniej skali finansowania rozwoju rynku cyfrowego. W unijnym systemie wspierania innowacyjności, na technologie cyfrowe przeznaczają się ok. 20% środków. W Polsce nie jest lepiej. W tym samym czasie takie kraje jak USA, Japonia, Chiny i Korea Płd. przeznaczają na ten cel ok. 60% środków.

Zwracamy uwagę, że właściwa ustawa o OZE, zmiany w prawie energetycznym, utworzenie Operatora Informacji Pomiarowych, wydanie rozporządzenia umożliwiającego rozpoczęcie inwestycji w Smart Grids z wykorzystaniem polskiego potencjału przemysłowego, budowa polskiej specjalizacji przemysłowej, to tylko najważniejsze elementy głównego kierunku zmian technologicznych i innowacyjnych inwestycji w gospodarce. Wspólnym mianownikiem i celem wymienionych powyżej działań jest konieczność rezygnacji z wadliwie skonstruowanych paradygmatów dotyczących obrony polskiego węgla i bezpieczeństwa

energetycznego. W praktyce realizacja tych paradygmatów przejawia się w blokowaniu innowacyjności w obszarze nowych technologii energetycznych.

Główne rezultaty 10 lat wadliwej polityki węglowej podsumowujemy w trzech płaszczyznach – gospodarczej, społecznej i politycznej.

W płaszczyźnie gospodarczej to:

- 10 letnie opóźnienie w rozwoju przemysłu cyfrowych technologii energetycznych, które decydują o konkurencyjności gospodarki,
- opóźnianie procesów cyfryzacji infrastruktury technicznej kraju, a w szczególności sieci elektroenergetycznych, poprzez blokowanie rozwoju technologii Smart Grids i zahamowanie rozwoju Internetu Rzeczy (IoT),
- spadek opłacalności/konkurencyjności przemysłu górniczego,
- spadek jakości usług świadczonych przez system elektroenergetyczny,
- stały spadek bezpieczeństwa energetycznego kraju,
- stałe zwiększanie uzależnienia polskiej gospodarki od importu paliw z regionów i państw politycznie niestabilnych lub prowadzących politykę sprzeczną z polską racją stanu,
- pozbawienie polskiego przemysłu możliwości wzrostu z wykorzystaniem wielkiej zmiany technologicznej w obszarze energetyki,
- zmniejszanie konkurencyjności polskiej gospodarki poprzez zwiększanie importochłonności polskiego kompleksu energetycznego,
- blokowanie działań na rzecz zwiększania efektywności energetycznej - rozwoju branży ESCO,
- marnowanie środków publicznych, które powinny być kierowane na rozwój kraju poprzez finansowanie jawnych i ukrytych dotacji dla branży, której kłopoty są pochodną prowadzonej polityki energetycznej,
- rezygnacja z budowy konkurencyjnej społecznej gospodarki rynkowej na rzecz monopolistycznego oligopolu w obszarze energetyki,
- blokowanie rozwoju motoryzacji elektrycznej.

W płaszczyźnie społecznej to:

- budowanie konfliktu społecznego pomiędzy pracownikami kompleksu elektroenergetycznego i węglowego a resztą gospodarki,
- budowanie nieprzechylnej atmosfery wobec prosumentów i drobnych inwestorów w nowe technologie energetyczne,
- dezinformacja opinii publicznej co do rzeczywistych przyczyn narastających kłopotów gospodarczych w energetyce i ukrywanie przed opinią publiczną korzyści i możliwości gospodarczych, jakie niesie ze sobą proinnowacyjna polityka.

W płaszczyźnie politycznej to:

- obciążanie naszych głównych partnerów gospodarczych w UE odpowiedzialnością za negatywne skutki nieinnowacyjnej krajowej polityki energetycznej,
- postawienie Polski w opozycji do światowej polityki dekarbonizacji przemysłu, realizowanej przez wszystkie główne gospodarki świata,
- postawienie Polski poza głównym nurtem przemian politycznych związanych z cyfrową transformacją technologiczną energetyki,
- zwiększona wrażliwość Polski na presję polityczną wywieraną przez dostawców paliw kopalnych.

Postulowane rozwiązania, które powinny służyć rozwojowi energetyki obywatelskiej opartej na OZE

1. Uczynić z ustawy o OZE podstawę rynkową rozwoju cyfrowych technologii energetycznych dla segmentu prosumenckiego, zgodnie ze zgłoszoną przez KIGeIT i zaakceptowaną przez MG specjalizacją przemysłową dla przemysłu ICT.
2. Wprowadzić do ustawy dodatkową stawkę taryfy gwarantowanej w wysokości 1 (jednego) zł/kWh dla mikroinstalacji OZE wspieranych przez magazyny energii o pojemności pozwalającej na pracę przez godzinę z mocą równą mocy nominalnej mikroinstalacji OZE.
3. Wdrożyć informatyczny system rejestracji i monitorowania funkcjonowania energetyki obywatelskiej opartej na OZE z wykorzystaniem urządzeń rejestrująco-komunikacyjnych zdefiniowanych i opisanych przez KIGeIT w ramach procesu konsultacji przeprowadzonego w roku 2012.
4. Wprowadzić zapis ustawowy o konieczności rejestracji danych z systemu monitorowania do centralnego systemu OIP, zarządzanego niezależnie od OSD.
5. Utrzymać w stanie niezmienionym strukturę taryf gwarantowanych zapisaną w obecnej wersji ustawy, bez krępowania wydajności i ograniczania produktywności sektora energetyki obywatelskiej.
6. Zagwarantować nieskrępowany rozwój małych instalacji fotowoltaicznych, w tym stabilizowanych magazynami energii.
7. Nie budować barier biurokratycznych i maksymalnie wykorzystać automatyczne cyfrowe systemy do obsługi całości ewidencji i kontroli pracy energetyki obywatelskiej, zgodnie z rekomendacją Rady ds. Cyfryzacji odnośnie likwidacji dokumentacji papierowej w obrocie gospodarczym.

Wspieramy również wszystkie uwagi oraz postulaty opracowane i zgłoszone przez Instytut Energetyki Odnawialnej. Nie cytujemy ich w bieżącym dokumencie, by nie powiększać liczby dokumentów powtarzających te same założenia, postulaty, zastrzeżenia i wnioski.

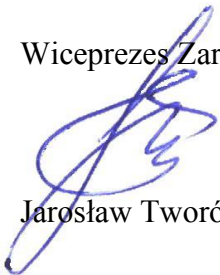
Dodatkowo postulujemy opublikowanie pełnych danych ekonomicznych o kosztach całkowitych energetyki tradycyjnej związanych z:

- współpalaniem,
- dofinansowaniem B+R,

- kosztami umorzeń wielu zobowiązań przedsiębiorstw tej branży wobec ZUS i organów podatkowych,
- wzrostem kosztów ochrony zdrowia spowodowanych emisjami węglowymi,
- z nakładami obywateli, wymuszonymi przepisami pozwalającymi na przerzucanie na klienta końcowego części kosztów budowy warstwy sieci dostępowej,

Postulujemy o poinformowanie o rzeczywistych, całkowitych kosztach dostawy prądu elektrycznego na terenach wiejskich, w szczególności na liniach średniego napięcia o długości powyżej 30 km. Pozwoli to obywatelom Polski zrozumieć, dlaczego energetyka prosumencka to efektywna ekonomicznie droga rozwoju i dlaczego obywatele w krajach wysokorozwiniętych, wbrew negatywnemu lobbingowi wielkich koncernów energetycznych, tak mocno wspierają energetykę prosumencką, OZE i motoryzację elektryczną.

Wiceprezes Zarządu



Jarosław Tworóg

Prezes Zarządu



Stefan Kamiński